

Sygn. akt *XVC 560/16*

Gdańsk, dnia 21 października 2016 r.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Weronika Klawonn

Protokolant: st. Milena Gołaś

po rozpoznaniu 21 października 2016 r. na rozprawie

sprawy z powództwa K. F.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. F. kwotę 78000 zł. (siedemdziesiąt osiem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od 31 maja 2016 r. do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. F. 11117 zł. (jedenaście tysięcy sto siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

Stanowiska stron postępowania

K. F. wniosła pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W., w którym domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 78.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 31 maja 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka podała, że 10 lutego 2004 roku doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący samochodem O. (...) stracił panowanie nad pojazdem oraz nieumyślnie uderzył w rowerzystę T. F. (1), który w wyniku doznanych obrażeń ciała. Sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia. Wyrokiem Sądu (...) w G. z dnia 2 marca 2005 roku K. K. został uznany winnym popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. (...) Sąd Okręgowy w P. utrzymał ten wyrok w mocy. Sprawca zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej pozwanego.

Powódka zgłosiła roszczenie o zapłatę kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznał na rzecz powódki kwotę 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Powódka poznała się z powodem w 1989 roku. T. F. (2) odbywał wówczas służbę wojskową. Kilka lat później pobrali się, zostali rodzicami dwojga dzieci. Małżonkowie bardzo lubili spędzać czas w swoim towarzystwie.

W dniu tragicznego zdarzenia powódka była poza domem – gdy wróciła, otrzymała dziwne informacje, którymi początkowo się nie przejęła. Gdy dowiedziała się o śmierci męża, była w ogromnym szoku. Powódka wraz z dzieckiem pojechała do swojego ojca. Otrzymała zastrzyk uspokajający. Powódka nie była w stanie zorganizować ceremonii pogrzebowej. Przez kolejne miesiące mieszkała u swojego ojca. Po dłuższym czasie wróciła do pustego domu. Powódka starała się być silna dla dzieci, lecz nie zawsze jej to wychodziło. Nocami płakała, nie mogła pogodzić się z losem. Zmarły był miłością życia powódki, nikt nie jest w stanie mu dorównać.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jednocześnie pozwany zaprzeczył wszelkim twierdzeniom pozwu, o ile nie przyzna ich w sposób wyraźny w toku postępowania.

Pozwany przyznał, że likwidował szkodę zgłoszoną przez powódkę i uznał odpowiedzialność co do zasady, jednakże wniósł o oddalenie roszczeń jako nadmiernie wygórowanych. W toku swoich czynności pozwany ustalił okoliczności zdarzenia oraz zasadność żądanych roszczeń, przyznał powódce kwotę 16.000 zł.

Pozwany podkreślił, że krzywda rekompensowana na podstawie art. 448 k.c. obejmuje jedynie pewien wycinek ujemnych przeżyć, a mianowicie krzywdę związaną z naruszeniem dóbr osobistych. Tym samym kwota zadośćuczynienia powinna być odpowiednio mniejsza niż z art. 446 § 4 k.c. Odczuwalna krzywda i jej rozmiar jest w każdym przypadku inna, zależnie od charakteru i indywidualnych właściwości osobistych uprawnionego i w związku z tym musi być rozpatrywana indywidualnie, nie można jej ująć w żaden schemat. Przyznane na rzecz powódki świadczenie jest adekwatne do stopnia doznanej krzywdy z powodu naruszenia dobra osobistego, stanowi odpowiednią rekompensatę za doznane cierpienia po stracie osoby najbliższej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka z T. F. (3) poznali się jako nastolatki. Od 1994 roku tworzyli bardzo zgodne małżeństwo, mieszkali w K., żyli na przeciętnym poziomie. T. F. (3) pochodził z S., pracował jako ślusarz, był dobrym i spokojnym człowiekiem, interesował się piłką nożną. Był wreszcie dobrym i opiekuńczym ojcem dwojga wspólnych dzieci.

Małżonkowie mieli wspólne pieniądze, najczęściej to powódka zajmowała się wydatkami, T. F. (3) robił natomiast większe zakupy.

Dowód: zeznania E. H. [2016.10.21 00:08:40] k. 72, fotografie k. 21-28, opis przeżyć powódki k. 29-31, zeznania R. H. [2016.10.21 00:27:45] k. 72, przesłuchanie powódki [2016.10.21 00:42:36] k. 72;

W dniu 10 lutego 2004 roku około godz. 6:20, na drodze publicznej pomiędzy W. i Ł., K. K., kierując samochodem osobowym marki O. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że na odcinku drogi, na którym dozwolona prędkość była ograniczona znakiem drogowym do 40 km/godz., prowadził samochód z prędkością większą od określonej wspomnianym znakiem drogowym, to znaczy nie mniejszą niż 60 km/godz., nie zapewniając panowania nad pojazdem oraz przed wyprzedzaniem jadącego rowerem w tym samym kierunku jazdy T. F. (3) nie upewnił się czy ma dostateczną widoczność i dostateczne miejsce na wyprzedzenie bez utrudniania komukolwiek ruchu oraz nie zachował szczególnej ostrożności, a zwłaszcza bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego uczestnika ruchu, w następstwie czego nieumyślnie spowodował skutek polegający na uderzeniu przez prowadzony wspomniany pojazd mechaniczny w jadącą rowerem wymienioną osobę, która w wyniku odniesionych obrażeń zmarła, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia.

K. K. wyrokiem (...) Sądu Garnizonowego w G. z dnia 2 marca 2005 roku został uznany winnym popełnienia przestępstwa, o którym mowa w art. 177 § 2 k.k. i za ten czyn został skazany na karę pozbawienia wolności. Apelacja od powyższego wyroku okazała się bezskuteczna.

Dowód: wyroki sądów wojskowych w sprawach karnych k. 11-15;

Jako pierwszy o wypadku dowiedział się ojciec powódki. Powódka do dzisiaj pamięta ten tragiczny dzień, gdy jej mąż zginął – mocno rozpacziała, musiała skorzystać z pomocy lekarskiej. Przez pierwszy okres po zdarzeniu powódka zamieszkała u swojego ojca, zeszcupiała, miała sine oczy. Przy opiece nad dziećmi w tym okresie pomagała rodzina. Po miesiącu powódka powróciła do domu, nie mogła się tam odnaleźć, patrzeć na krzesło, na którym siedział mąż, obawiała się poruszać po domu w nocy. Do pracy po urlopie wychowawczym powódka wróciła w 2010 roku. Powódka została sama z dwojgiem dzieci.

Cała rodzina zajmowała się sprawieniem pogrzebu. Powódka w okresie żałoby musiała przyjmować zapisane leki.

Dowód: zeznania E. H. [2016.10.21 00:08:40] k. 72, zeznania R. H. [2016.10.21 00:27:45] k. 72, przesłuchanie powódki [2016.10.21 00:42:36] k. 72;

W dniu zdarzenia sprawca wypadku objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej przez pozwanego. Powódka zgłosiła roszczenie o zapłatę odszkodowania w piśmie z dnia 23 maja 2016 roku. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powódce kwotę 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia. O swojej decyzji pozwany poinformował powódkę w piśmie z dnia 30 maja 2016 roku.

Dowód: akta szkody (...) oraz k. 16-20;

Powódka wciąż nie może powrócić do dawnego rytmu życia. Nie spotyka się z nikim, pracuje w sklepie spożywczym i zajmuje się domem. Członkowie jej rodziny wciąż wracają pamięcią do czasów, gdy T. F. (3) jeszcze żył, przy różnych okazjach odprawiane są msze święte za zmarłego.

Powódka musi obecnie pełnić rolę obojga rodziców dla swoich dzieci – syn często chorował, jeździła z nim 1-2 razy w tygodniu do lekarza. Gdy syn przebywał przez trzy tygodnie w szpitalu, córka musiała być sama w domu.

Dowód: zeznania E. H. [2016.10.21 00:08:40] k. 72, zeznania R. H. [2016.10.21 00:27:45] k. 72, przesłuchanie powódki [2016.10.21 00:42:36] k. 72;

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony niniejszego postępowania. Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.).

Pierwszą grupę dowodów, na których oparł się Sąd przy ustaleniu stanu faktycznego stanowiły dokumenty prywatne i urzędowe. Z uwagi na to, że żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności ani prawdziwości złożonych wzajemnie dokumentów, Sąd przyznał tym dokumentom domniemania, o których mowa w art. 244 § 1 oraz 245 k.p.c. Powyższe dokumenty prywatne i urzędowe (akta szkody, wyroki sądu wojskowego skazujące sprawcę wypadku komunikacyjnego) pozwoliły Sądowi na poczynienie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń w zakresie winy sprawcy zdarzenia, przyjęcia odpowiedzialności za skutek w postaci śmierci małżonka powódki co do zasady, wypłaconego dotychczas świadczenia, terminu wymagalności.

Sąd przeprowadził podczas rozprawy dowód z zeznań świadków E. i R. H. (ojca oraz brata powódki). Świadkowie zeznawali na okoliczności związane z więziami łączącymi powódkę z mężem oraz rozmiaru doznanej krzywdy na skutek śmierci męża. Ich zeznania uznać należy, w świetle pozostałych środków dowodowych, za spójne i autentyczne, złożone w sposób spontaniczny. W ocenie Sądu należało im przyznać walor wiarygodności. Biorąc powyższe pod uwagę jako udowodnione należy uznać to, że powódka wraz z mężem tworzyli zgodne małżeństwo, żyli na przeciętnym poziomie. Krzywda związana z nagłym odejściem męża była bardzo dotkliwa.

Dowód z przesłuchania stron przeprowadzony w trybie art. 303,304 k.p.c., z przyczyn natury faktycznej ograniczony do przesłuchania powódki, stanowił istotne uzupełnienie zebranego materiału dowodowego. Sąd uznał, że twierdzenia związane z dotychczasowym trybem życia małżeńskiego, krzywdą po stracie męża pozostają w pełnej spójności z pozostałym materiałem zgromadzonym w niniejszej sprawie.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zasadniczą podstawę prawną roszczenia powoda stanowił przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na

wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W doktrynie oraz judykaturze panuje zgodność co do tego, że więź rodzinna z osobą zmarłą wskutek zawinionego działania sprawcy wypadku komunikacyjnego pozostaje dobrem osobistym podlegającym ochronie na podstawie art. 24 k.c.

Omawiana konstrukcja prawna znajduje zastosowanie dla oceny zasadności oraz wysokości zadośćuczynienia dla zdarzeń mających miejsce przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawnego art. 446 § 4 k.c., tj. przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. (tak też wyr. SN z 14.1.2010 r., IV CK 307/09, OSP 2011, Nr 2, poz. 15, uchw. SN z 22.10.2010 r., III CZP 76/10, OSNC - Zb. dodatkowy 2011, Nr B, poz. 42, s. 106; wyr. SN z 4.07.2014 r., II CSK 621/13, Legalis; wyr. SN z 7.08.2014 r., II CSK 552/13, Legalis; w wyr. z 3.12.2014 r., I ACA 1225/14, Legalis). Nie ulega również wątpliwości, że konieczną przesłanką przyznania zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych jest zawinione działanie bądź zaniechanie sprawcy zdarzenia.

W okolicznościach niniejszej sprawy do naruszenia dóbr osobistych doszło albowiem nagle i w sposób tragiczny śmierć odniósł małżonek powódki. Działanie sprawcy zdarzenia było zawinione, co ostatecznie przesądziło w wyrokach skazujących (por. art. 11 k.p.c.). Dodać należy, że w toku postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność opartą o przepis art. 822 § 1 k.c. co do zasady. Spór pomiędzy stronami sprowadzał się do tego, czy kwota wypłacona przez pozwanego (16.000 zł) stanowiła „sumę odpowiednią” w rozumieniu art. 448 k.c.

Przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel który zamierzała ona osiągnąć, podejmując działanie naruszające te dobra i korzyść majątkowa, jaką w związku z tym działaniem uzyskała lub spodziewała się uzyskać (tak wyr. SA we Wrocławiu z 28.3.2012 r., I ACA 162/12, Legalis).

Zdaniem Sądu kwota wypłacona powódce przez pozwanego pozostawała rażąco zaniżona. Roszczenie o dopłatę kwoty 78.000 zł było uzasadnione.

Więź rodzinna łącząca powódkę ze zmarłym małżonkiem pozostawała bardzo silna. Małżonkowie pozostawali wciąż na początkowym etapie związku, wchodzili dopiero w życie, wychowywali wspólne potomstwo, cieszyli się chwilami wspólnie spędzonymi. Tworzyli zgodne, normalne relacje małżeńskie. Mogli liczyć na to, że jeszcze przez bardzo długie lata będą razem, że będą mogli służyć sobie wzajemną pomocą i wsparciem. Śmierć T. F. (3) w wypadku komunikacyjnym stanowiła dla powódki diametralną i nieoczekiwaną zmianę linii życiowej. Powódka przez pierwszy okres po śmierci męża została wyłączona z aktywności życiowej, z trudem powracała do normalnego rytmu życia. Praktycznie rzecz biorąc do dnia dzisiejszego pozostaje osamotniona, musi być silna, pełnić rolę obojga rodziców dla swoich małoletnich dzieci, które wymagają opieki. Jeszcze przez wiele lat będzie odczuwała pustkę po stracie męża w wielu sferach życia prywatnego, ekonomicznego. Naruszenie więzi rodzinnej w takich okolicznościach związane jest z krzywdą trudną do wyobrażenia, tym bardziej wyceny. Niemniej jednak posiłkując się kwotami zasądzanymi na rzecz osób najbliższych osobom bezpośrednio poszkodowanym w zdarzeniach drogowych, należało uznać, że łączna suma 94.000 zł będzie odpowiednią kompensatą. Tego rodzaju kwota pozwoli powódce na poczynienie większych wydatków konsumpcyjnych, względnie zaoszczędzenie pewnej kwoty na dalsze życie. Taka kwota ma choćby w części złagodzić ból i ciężar spowodowany śmiercią małżonka.

Wobec powyższego, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 6 k.c. Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Powódka wniosła o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonego na jej rzecz roszczenia począwszy od dnia 31 maja 2016 roku do dnia zapłaty.

Wniosek powyższy w ocenie Sądu zasługiwał na uwzględnienie w całości.

Stosownie do art. 481 § 1,2 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

Sąd uznał, że istotnie w okolicznościach niniejszej sprawy pozwany popadł w opóźnienie w dniu następnym po sporządzeniu decyzji o wypłacie powodce zadośćuczynienia w wysokości 16.000 zł, tj. 31 maja 2016 roku.

Dlatego też na podstawie art. 481 § 1,2 k.p.c. należało orzec o odsetkach jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku biorąc pod uwagę art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Pozwany przegrał sprawę, zatem zobowiązany jest zwrócić powodowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów postępowania w niniejszej sprawie złożyły się: opłata stosunkowa od pozwu w kwocie 3.900 zł (art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, t.j. Dz. U. z 2016 roku poz. 623 z późn. zm.), koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego - 7.200 zł ustalone w oparciu o §2 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804 z późn. zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.